

Tradycyjnie zadaniem analitycznych filozofów prawa było zredukowanie faktów prawnych do innych, bardziej podstawowych faktów. Poprzez redukcję zwykle rozumiano taki sposób tłumaczenia zdań z języka o faktach prawnych na język zdań o faktach podstawowych, w którym nie traci się nic z treści zdań tłumaczonych (dla prostoty wystarczy uznać że przez treść rozumie się wartość informacyjną zdania). Dodatkowo, można przyjąć, iż poziom faktów dla danej redukcji jest z jakiegoś względu mniej problematyczny, bardziej fundamentalny lub z punktu widzenia danej teorii oferującej redukcję, lepszy i w związku z tym może stanowić adekwatną bazę dla redukcji.

Teorie proponujące taki sposób tłumaczenia przypisać można zarówno O.W. Holmesowi (zdania o tym czym jest prawo nie są niczym innym niż zdania o tym co zrobi sędzia w danej sytuacji) oraz L. Petrażyckiemu (zdania o normach prawnych są zdaniami redukowanymi do zdań o złożonych stanach mentalnych) (Brożek, 2016). Możliwość dokonania takiej redukcji krytykowana jest z rozmaitych punktów widzenia. Po pierwsze można utrzymywać, że gdy dokonamy przekładu zdania o normach na zdanie o stanach mentalnych, to, z punktu widzenia językowego, zdania takie mają różną wartość informacyjną, a więc nie mogą być powiązane (sprowadzone do siebie) ze sobą w prosty sposób (tj. wymienialne *salva veritate* w dowolnym kontekście). Po drugie, możemy wykorzystać argument z „metodologicznej schizofrenii” (Brożek, 2016) który zwraca uwagę na problem z normatywnym charakterem opisu rzeczywistości prawnej proponowanym przez Holmesa czy Petrażyckiego i wskazuje na niemożliwość dokonania takiej redukcji. Po trzecie, gdy przedstawimy problem redukcji pomiędzy poziomem faktów prawnych i faktów podstawowych w taki sam sposób, w jaki przedstawia się problem psychofizyczny (normatywność miałaby tu pełnić rolę nieredukowalnych własności fenomenalnych tzw. *qualiów* – dla przykładu, dla dowolnego stanu mentalnego, nieredukowalną własnością fenomenalną jest wrażenie podmiotu doznającego tego stanu, jak to jest być w tym stanie), problem redukcji staje się nierozwiązywalny z uwagi na trudność z podaniem zadowalającego opisu normatywności w języku faktów podstawowych (tj. innym niż z użyciem operatorów deontycznych).

W związku z powyżej wskazanymi problemami związanymi z możliwością redukcji faktów prawnych do faktów podstawowych, filozofowie prawa zaczęli postrzegać relację pomiędzy tymi dwoma poziomami w taki sposób, aby z jednej strony dokonać pewnej ekspozycji związku pomiędzy nimi, jednocześnie zachowując ich wzajemną niezależność, która umożliwi zachowanie normatywnego charakteru faktów prawnych. Aby tego dokonać, badacze rozwinęli teorie opierające się na relacjach znanych dość dobrze filozofom analitycznym np. superwencji oraz ugruntowania. Przedmiotem niniejszego wystąpienia będzie analiza ugruntowania, jako relacji łączącej fakty prawne i fakty społeczne. Relacja ta *prima facie* spełnia warunki nakładane przez teoretyków prawa na model związku pomiędzy faktami prawnymi i faktami podstawowymi. Po pierwsze, umożliwia przedstawienie zależności pomiędzy tymi poziomami w taki sposób, który nie

zmusza nas do dokonania redukcji. Po drugie, pozostaje przy tym – jak się zakłada - informatywna oraz posiadają pewną wartość eksplanacyjną. Po trzecie, wskazuje ona na pewną niezależność obu poziomów, a więc umożliwia na wprowadzenie nieredukowalnej i charakterystycznej dla prawa cechy - normatywności.

Relacja ugruntowania szeroko analizowana jest w filozofii od niedawna (ostatnie 5-10 lat) i znajduje ona zastosowanie w coraz to większej ilości zagadnień filozoficznych (m.in. w problematyce relacji różnych poziomów ontycznych, relacji faktów społecznych i etycznych, relacji umysł – ciało). Jako że relacja ta w dużej mierze opiera się na intuicjach dotyczących fundamentalności ontologicznej, najprościej będzie scharakteryzować ją na przykładzie jakiegoś zdania opisującego wprost przypadek jej zachodzenia. Zdanie takie może wyglądać następująco: posąg jest piękny z uwagi na jego cechy fizyczne. W tej sytuacji, poziomem bardziej podstawowym jest poziom faktów fizycznych (własności fizycznych obiektu) na których ugruntowane są fakty (cechy) estetyczne tego obiektu. Intuicja jest taka że od poziomu fundamentalnego w jakiś sposób zależy fakt (cecha) pojawiająca się na poziomie estetycznym. Najważniejszą cechą ugruntowania, na którą wskazują komentatorzy, jest możliwość wskazania poziomu bardziej fundamentalnego względem wyjściowego poziomu analizowanego. Ugruntowanie najczęściej wyraża się sloganem „na mocy/z uwagi na” (*in virtue of*) tj. że jeden fakt zachodzi z uwagi na inny bardziej fundamentalny fakt.

Podstawowy problem pozytywistycznych teorii prawa to odpowiedź na pytanie o pochodzenie prawa. Jedną z możliwych odpowiedzi na to pytanie jest przyjęcie tezy o społecznym pochodzeniu prawa, którą można za S. Shapiro wysłowić następująco:

(SPP) Fakty prawne są ostatecznie determinowane przez fakty społeczne (*Legal facts are ultimately determined by social facts alone*) (Shapiro, 2013)

Na bazie (SPP) można sformułować główną tezę pozytywizmu posługując się relacją ugruntowania. W tym ujęciu teza będzie brzmiała następująco:

(G-SPP) Fakty prawne ugruntowane są w faktach społecznych

Ugruntowanie postrzegane jest jako relacja odpowiadająca intuicyjnie metafizycznej przyczynowości oraz jako relacja pierwotna (tj. nie podlegająca dalszej analizie) (Trogon, 2013). Zasadnicze novum takiego podejścia do zagadnienia relacji pomiędzy faktami społecznymi (*qua* naturalnymi) i faktami prawnymi polega na posługiwaniu się relacją która z definicji ma nieść ze sobą komponent eksplanacyjny (Trogon, 2013). Podstawowym problemem tak ujętej relacji pomiędzy zbiorami faktów, będzie to, co zwolennicy ugruntowania postrzegają jako jego największą zaletę a więc jego pierwotność oraz ładunek eksplanacyjny, który automatycznie pociąga za sobą ta relacja, a którego zakładane istnienie będzie przedmiotem analizy w niniejszym projekcie. Można się zgodzić, że pojęcie to niesie ze sobą wiele cech intuicyjnie dotyczących relacji

między omawianymi zbiorami (zależność, fundamentalność pewnej klasy obiektów itp.), jednakże w tej tym kontekście intuicyjne uchwycenie relacji to zbyt mało, aby móc powiedzieć że ugruntowanie dobrze wyjaśnia naturę zjawiska.

Celem niniejszego wystąpienia będzie analiza i ocena wartości ekspalacyjnej tezy (G-SPP).